

PROTOKÓŁ NR 0012.2.3.2022
z posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia
w dniu 22 marca 2022r.

miejsce posiedzenia-sala nr 130A UM.

Czas posiedzenia: godz. 14.30 – 16.40

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia, oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad.

1. Otwarcie posiedzenia.

2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Sprawy bieżące.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2022 rok,
- Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia miejsc handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników produktami rolnymi lub spożywczymi oraz przyjęcia regulaminu określającego zasady prowadzenia tego handlu.

4. Współpraca z Jastrzębską Spółką Węglową S.A. oraz Spółką Restrukturyzacji Kopalń-rewitalizacja terenów.

Porozumienie o współpracy w zakresie realizacji wspólnego projektu na terenach poddanych skutkom eksploatacji górniczej na obszarze gmin Jastrzębie-Zdrój, Mszana, Świerklany i Godów.

5. Wolne głosy i wnioski.

6. Przyjęcie protokołu z dnia 15 lutego 2022r.

7. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji – Tadeusz Sławik, powitał przybyłych na posiedzenie radnych oraz zaproszonych gości.

Ad. 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty głosami: **za-4, przeciw-0, wstrzymujących się- 0.**

Ad.3.

Sprawy bieżące.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2021 rok,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz- Skarbnik Miasta

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –5, przeciw – 0, wstrzymujących się –0.

- Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia miejsc handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników produktami rolnymi lub spożywczymi oraz przyjęcia regulaminu określającego zasady prowadzenia tego handlu.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Czy tutaj rolnicy wyznaczają miejsca handlu?

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta
My wyznaczamy.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Ale z treści tak wynika, to nie pasuje.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta
Cyt. „miejsc handlu w piątki i soboty przez rolników” i tak dokładnie również brzmi ustawa cyt. „o ułatwieniach w prowadzeniu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników”.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Uważam, że to jest źle sformułowane.

Alina Chojecka- radna RM
Według mnie powinno być „dla rolników”.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Tak, ale rolnicy nie wyznaczają, tylko Rada Miasta, ale proponuje to poprawić poprzez autopoprawkę.

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Wstrzymam się tutaj, ponieważ usytuowanie na ul. Północnej ma mniejsze szanse i uważam, że targowisko jest takim miejscem i to wydaje się do poukładania, ponieważ zarządzane jest to przez Miasto i tam być może miałyby szanse gospodarcze, bo uważam, że na ul. Północnej ma znikome szanse, ale to jest moje zdanie.

Alina Chojecka- radna RM
Jeżeli handlujący podejmą taką decyzję, żeby w tym miejscu ulokować swoje stragany, to dwa czynniki będą na to wpływały tzn. czy przyjdą kupujący, czy nie przyjdą, atrakcyjna cena i dobry produkt, to wtedy wydaje się, że otwarcie i sama

informacja różnymi środkami przekazu może spowodować to, że ta część miasta jako część handlowa dla rolników i ich domowników może żyć swoim życiem.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta

Takie są obostrzenia tej ustawy, że to musi być rolnik, bądź domownik i nie może być nikt inny i to muszą być produkty własne, albo zebrane np. produkty leśne, ale nie może to być osoba trzecia, która w imieniu rolnika handluje. Jest specjalne oświadczenie, które będą musieli wypełnić i będziemy się starali, żeby to weryfikować w jakiś sposób, ale dla mnie to jest martwa ustawa, która w Jastrzębiu nie będzie miała zastosowania, bo nie wiedzę tutaj rolników, którzy by chętnie przyjechali i żeby to zadziało. W ośrodkach rolniczych owszem, gdzie pojedą do powiatowego miasta, natomiast nie widzę, żeby miało to odzwierciedlenie w Jastrzębiu.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za –4, przeciw – 0, wstrzymujących się –1.

Przerwa 14.50-15.00

Ad.4.

Współpraca z Jastrzębską Spółką Węglową S.A. oraz Spółką Restrukturyzacji Kopalń-rewitalizacja terenów.

Porozumienie o współpracy w zakresie realizacji wspólnego projektu na terenach poddanych skutkom eksploatacji górniczej na obszarze gmin Jastrzębie-Zdrój, Mszana, Świerklany i Godów.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji

Ważny temat dla naszego Miasta, Jastrzębie jest miastem górniczym i w dużej mierze oparte na węglu. Jednocześnie miasto potrafi pracować z górnictwem od lat i było tak, że w roku 2007 został uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego w naszym mieście i tak się złożyło, że byłem wtedy Przewodniczącym Rady Miasta, to były długie dyskusje, ale udało nam się ten plan przyjąć chyba przy jednym głosie wstrzymującym, co stworzyło możliwość budowy szybu w Bziu. Nie wszystkie samorządy tak patrzą, natomiast zawsze nasze spojrzenie było takie, że jesteśmy na siebie zdani tzn. JSW na Miasto i Miasto na JSW i należy współpracować w każdej sprawie jak najlepiej. Jednocześnie górnictwo ma to do siebie, że ma pewne cykle i wydobywa surowiec, który nie jest nieskończony, bo kiedyś się skończy. Jest czas euforii, kiedy górnictwo wchodzi na scenę gospodarczą, ale potem przychodzą i trudne chwile i momenty, kiedy złoża wyczerpują się i następuje wycofywanie się górnictwa z gospodarki i tak też się dzieje w naszym mieście. Pierwszym obszarem likwidowanym, to był obszar po KWK „Moszczenica” i wtedy zostało podjęte wspólne przedsięwzięcie przez Jastrzębską Spółkę Węglową i Miasto tzn. powołana spółka 50/50 Strefa Aktywności Gospodarczej. Oceniamy i jako samorządowiec, że to nie było najlepsze rozwiązanie, bo wydaje się, że spółka nie miała narzędzi do zarządzania. Sprzedawała obiekty, grunty i nie było spójnego zarządzania tzn. różni właściciele i właściciele nieruchomości. Miasto też nie było zdecydowane w swoich działaniach, bo układ dróg na osi Północ-Południe-Wschód i Zachód jest budowany od kilkunastu lat. Byłem zdania, że to należy bardziej zdecydowanie robić, ale nie zawsze to znalazło uznanie. W tej chwili kończymy przedostatnią drogę na osi Północ-Południe od ronda Wł.Chlebika do ul.A.Krajowej i można powiedzieć, że

teren jest uzbrojony, ale sukcesu jako Miasto nie odnieśliśmy. W samorządzie przez wiele lat dyskutowaliśmy, jakie wyciągnąć wnioski, aby lepiej przygotować się i zorganizować to przedsięwzięcie sygnalizowane poprzez zakończenie wydobywania na Kopalni „Jastrzębie” i obojętnie, czy „Jas-Mos”, czy też „Jastrzębie”, bo obszar ten sam, a terminologia różna. W samorządzie pracowaliśmy nad tym, aby koncepcję sieci drogowej opracować i mamy pewne założenia przyjęte, ale tutaj Miasto wstrzymywało się z decyzjami zanim zapadną decyzje kierunkowe odnośnie do tego terenu. W zeszłym roku pojawiło się porozumienie między Strefą Ekonomiczną, a czterema samorządami tj. Jastrzębiem, Godowem, Mszaną, Świerklanami i tutaj partnerami jest nauka, czyli Uniwersytet Ekonomiczny i Główny Instytut Górnictwa. Chodzi o to, żeby spróbować podjąć wyzwanie i w inny sposób zaplanować zagospodarowanie tego terenu. Kluczową w porozumieniu jest rola Strefy Ekonomicznej, przygotowanie harmonogramu działań i kwestia spojrzenia na grunty i nawet rozmowy z właścicielami gruntów sąsiednich, oraz kwestia układu komunikacyjnego, pozyskanie inwestorów, środków i cały przebieg procesu. Partnerami są samorządy, a szczególnie dwa tj. Jastrzębie i Mszana, ponieważ mają na tym obszarze swoje grunty. Jest również Komitet Sterujący w którego skład wchodzi pan Prezes Zabiegliński, pani Prezydent Hetman i pan Wójt Szymanek. Wskazane są w tym porozumieniu trzy funkcje tego gruntu tj. przemysł czasu wolnego dla mieszkańców tego obszaru i mówię tutaj w skrócie, drugi sektor IT i sektor usług dla biznesu i zakładam, że głównie usługi i plany księgowe, oraz wszystkie, które mogą być potrzebne. Trzeci sektor logistyczny, przestrzenie przeładunkowe, magazyny, terminale intermodalne. Jest jeszcze jedna wskazana funkcja tj. punkt widokowy. Natomiast tutaj jest kwestia skoordynowania pewnych zamierzeń, które są w planie, a co jest w rzeczywistości. Jesteśmy tutaj z różnych instytucji, żeby o tym wszystkim porozmawiać, a przede wszystkim żeby kreować to nowe rozwiązanie, które jest trudnym rozwiązaniem i wielopłaszczyznowym. Wymieniłem cele wskazane w porozumieniu, ale wszystko jeszcze przed nami, a teraz chciałbym przejść do stanu obecnego. Jak to wygląda? Może powstać zwarty grunt o pow. 50-60 ha, to wszystko zależy od rozmów z właścicielami gruntów. W tej chwili Spółka Restrukturyzacji jest właścicielem większości gruntów. W miesiącu grudniu ważna część tego terenu została przekazana z JSW przez JSK i to jest stacja kolejowa Jastrzębie. Patrząc teraz na przyszły pomysł, to wydaje się, że centrum tego przedsięwzięcia może być przedsięwzięciem logistycznym, bo pozostałe przedsięwzięcia trzeba od nowa zbudować tj. IT, czy usługę biznesu jako dodatek. Stąd najpierw chciałem przekazać informacje, że został ten obszar przekazany do JSW i tutaj proszę pana Dyrektora Wardasa o kilka słów w tym temacie.

Radosław Wardas – Dyrektor JSK

Kolejowa Stacja Jastrzębie, to obszar zaznaczony na zielono i mamy tego ok. 10 ha gruntu, który skomunikowany jest ze stacją Pawłowice bezpośrednio przez linię kolejową do Szybów V przez Szeroką, Zofiówkę do stacji Pawłowice Górnicze. Na dzień dzisiejszy jeszcze Jastrzębska Spółka Kolejowa jest zarządcą infrastruktury kolejowej tej stacji, a od 21 marca br. ta infrastruktura została ...jako infrastruktura nieczynna, czyli nie odbywa się ruch pociągów. Część infrastruktury kolejowej, która jest położona na nieruchomościach do Pochwacia dzierżawiliśmy od miasta Jastrzębie w ramach umowy dzierżawy i złożyliśmy stosowny wniosek, aby z dniem 31 marca br. zakres umowy został zmniejszony. Co istotne, do 31 marca br. infrastruktura kolejowa, która jest własnością JSW zostanie przekazana do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. My zarządzamy w ramach umowy dzierżawy, bo dzierżawimy ten grunt i infrastrukturę kolejową od kopalni, natomiast w

momencie, kiedy nastąpi faktyczne przekazanie zgodnie z intencją SRK infrastruktura ma posiadać status nieczynnej. Takie coś jest przygotowane, złożyliśmy stosowne dokumenty i wszystkie tematy zostaną rozwiązane. Intencją JSK jest wykorzystanie potencjału tej stacji, jaki niesie dla przyszłych potencjalnych inwestorów, którzy byliby zainteresowani dostępem do tych nieruchomości drogą kolejową. W momencie, kiedy infrastruktura jest nieczynna i jak państwo wiecie, że jeżeli nie ma właściciela, to nikt nie dba o majątek, to co się dzieje z taką infrastrukturą? Myślę, że tutaj celem dzisiejszego posiedzenia Komisji jest też znalezienie rozwiązania, aby przez jakiś okres uchronić infrastrukturę od zniszczenia, ponieważ w przyszłości może generować dodatnie skutki ekonomiczne nie tylko dla JSK, ale także może powodować zwrot wartości nieruchomości, które będzie miała SRK, a dla Miasta niesie to oczywiście wzrost miejsc pracy i inne skutki ekonomiczne.

Sebastian Tomczak- Dyrektor JSK

Temat, który pan Dyrektor przedstawiał i sprawa dotyczyła przede wszystkim tego, że jako JSK oczywiście rozważaliśmy różne tezy związane z zapotrzebowaniem tej stacji i planami logistycznymi w obrębie obwodnicy, ale efekt był taki, że brak zaprzestania jakichkolwiekjazd pociągowych zdominowały nas, że musimy podjąć decyzję i przeliczyć koszty rozbiórki, ale niestety nasza Spółka nie byłaby w stanie udźwignąć czegoś takiego, a jeżeli majątek jest pod autoryzacją bezpieczeństwa, to na nas jako spółce wynika szereg obowiązków związanych z nadzorami, przeglądami zgodnie z prawem budowlanym, czyli wiąże się to z kosztami. Zanim zostały podjęte decyzje, to zaproponowaliśmy minimalny koszt utrzymania bezpośrednio do SRK i takie pismo zostało wysłane odnośnie kosztów minimalnych, aby stacja mogła funkcjonować i nawet bez ruchu pociągowego, ale oczywiście wiązało się to z finansami. Tutaj SRK przeanalizowała ten temat i otrzymaliśmy informację odmowną i szereg kolejnych cykli przekazania majątku dalej został już podjęty. Jeżeli chodzi o tor szlakowy, to patrząc na to, że reprezentuję dział techniczny wiem, jak to jest ze sprawami tak, jak to było na KWK „Moszczenica”, gdzie się kradzieże na okrągło trafiały i nie jest łatwe upilnować tak długi odcinek, bo od stacji toru szlakowego do Pochwacia jest 3 km, to z jednej strony jest odcinek, gdzie mogą być kradzieże, a z drugiej strony pod kątem przyszłych lokalizacji sam tor szlakowy jest bardzo istotny dla wszystkich, bo rozebranie, czy zniszczenie doprowadzi do ruiny. Natomiast to jest taki tor, który w każdej chwili można wyremontować i dalej będzie swoje funkcje pełnił. Nie ma szkód górniczych na tym obszarze i dlatego jest potencjalnym odcinkiem dojazdowym do pozostałej naszej infrastruktury i pod kątem rozbudowy kolei w Jastrzębiu.

Piotr Zniszczoł –Zastępca Dyrektora Biura Pracy, Polityki Społecznej i Zarządzania Mieniem JSW S.A.

Zgodnie z tym, co państwo usłyszeli, to plan jest następujący tzn. 31 marca br. jest zaplanowane podpisanie aktu notarialnego pomiędzy JSW, a SRK w ramach którego zostanie przekazane do SRK oprócz zaznaczonego na mapie kolorem zielonym obszaru bocznicy kolejowej również obszar zaznaczony kolorem czerwono-różowym, to są osadniki wód i osadnik wody przemysłowej wcześniej należący do PGWiR. W ten sposób przekazany zostałby cały obszar nazywany Jastrzębie III do Spółki Restrukturyzacji Kopalń i zakończony zostałby proces przekazywania tego, co z tym obszarem jest związane. Przekazanie tych obszarów umożliwi dysponowanie SRK całym tym obszarem i będzie to tworzyć duży jednorodny obszar i umożliwi podjęcie pewnych działań restrukturyzacyjnych na tym obszarze, albo takich działań, które mogłyby wykorzystać ten teren do celów

potencjalnych inwestorów. JSW nie schodzi jeszcze z tego obszaru całkowicie i to, co państwo widzicie na mapie zaznaczone kolorem żółtym pozostaje na majątku JSW i są to obszary, gdzie potrzebujemy je aby mogła funkcjonować kopalnia „Jastrzebie”, „Bzie”. Tak to wygląda na dzień dzisiejszy, natomiast schodzimy stamtąd z transportu kolejowego realnego i transport kolejowy był realizowany dopóki na tym obszarze był magazynowany węgiel. Natomiast ostatni skład z węglem z magazynów węgla odjechał we wrześniu ubiegłego roku i od tego czasu transport kolejowy praktycznie nie funkcjonuje. Tutaj Jastrzębska Spółka Kolejowa wykorzystywała ten obszar jako parking dla wagonów, natomiast transportu kolejowego tam nie było. W związku z tym dla JSK przejmowanie tego obszaru, to jest koszt 800.000,00 zł-1.000.000,00 zł rocznie, więc trzeba mieć tutaj świadomość, że utrzymywanie tego obszaru wiąże się z kosztami i stąd ten transport kolejowy ma sens wtedy, kiedy jest tam odpowiednia ilość pociągów, które poprzez różnego rodzaju opłaty generują przychód.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Jeżeli chodzi o JSW, czy opinia Rady już jest panie Dyrektorze?

Piotr Zniszczoł –Zastępca Dyrektora Biura Pracy, Polityki Społecznej i Zarządzania Mieniem JSW S.A.
Tak, jeżeli chodzi o przekazanie, to zgody korporacyjne tj. uchwała Zarządu JSW i uchwała Rady Nadzorczej i zgodnie ze Statutem JSW zostało zwołane Walne Zgromadzenie JSW na 30 marca br. i 31 marca br. zaplanowany jest akt notarialny.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Jak to wygląda ze strony SRK?

Stanisław Konsek – Dyrektor SRK S.A. KWK „Jas-Mos”
Nawiąże do procesów, które odbyły się w 2016r, 2022r. i teraz ostatnio na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój, to w zasadzie obrazuje mapa, która wskazuje to, co jest we władaniu Spółki Restrukturyzacji Kopalń za wyjątkiem terenu zaznaczonego kolorem żółtym i białym. Zgodnie z ustaleniami, które odbyły się pomiędzy Prezydentem Miasta, a Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną, oraz Wójtami sąsiednich Gmin i ustalenia dla tego terenu były jednoznaczne, żeby maksymalnie wykorzystać pieniądze z budżetu państwa i zlikwidować infrastrukturę powierzchni z uwagi na to, że jest tylko funkcjonalna dla prowadzonej działalności górniczej. Z pomysłami, które w przyszłości ewentualnie będą na tym terenie wdrożone, to obiekty powierzchniowe przede wszystkim byłyby balastem, ponieważ nikt do tych obiektów z ewentualnych inwestorów nie wejdzie. W związku z tym program, który SRK wykonała opiewa na lata 2022-2025, gdzie mamy wszystko zlikwidować. Element związany z osadnikami wód dołowych jest również przewidziany do likwidacji po przekierowaniu wody do JSW do kopalni „Borynia”, „Zofiówka”, bo takie opracowanie w tej chwili zlecone jest przez SRK i ono jest podstawą do prowadzenia dalszego procesu likwidacji dołu i powierzchni z uwagi na to, że pierwotny zamysł był taki i program likwidacji przyjęty, że ma zostać pompownia stacjonarna, która byłaby związana z dwoma Szybami Mam nadzieję, że w lipcu opracowanie które robi Główny Instytut Górnictwa wskaże, że będzie bezpieczna droga odprowadzania wód na „Zofiówkę”. W związku z tym istnieje możliwość całkowitego zlikwidowania infrastruktury powierzchniowej. Oczywiście to, co jest zaznaczone na mapie, to jest tylko część obszaru który przejęliśmy, bo nie zaznaczałem tutaj infrastruktury która jest związana z Gminą Mszana i to jest wskazana część, która się uzupełnia. Natomiast chcę pokazać to, co jest na terenie

miasta Jastrzębie-Zdrój łącznie z obiektami, które zostały 1 stycznia 2022r. przekazane w rejonie zlikwidowanego Szybu V. Tam mamy do zlikwidowania trzy osadniki wód, oraz zbiornik który był wykorzystywany do podawania mieszaniny szybów, który był wcześniej przez JSW zlikwidowany łącznie z otworami, które tam były w rejonie tego szybu. Mamy tylko szczątkową infrastrukturę zlikwidować łącznie 100m torów kolejowych, które były związane z opróżnianiem wagonów z piaskiem który na ten teren był dowożony. Więc w sumie w ramach tych kilku lat mamy zlikwidować wszystko to, co jest na powierzchni i zostawić teren który praktycznie będzie do zagospodarowania zgodnie z koncepcjami i pomysłami, które się zrodzą. Wstępna propozycja była taka, żeby tutaj włączyć w to wszystko Katowicką Specjalną Strefę Ekonomiczną, żeby szukać inwestorów dla dalszego funkcjonowania tego terenu jako terenu przemysłowego. Na tę okoliczność mamy zaakceptowany program przez Ministra Aktywów Państwowych i tak, jak powiedziałem do końca roku 2025 ma być wszystko zlikwidowane, jeżeli chodzi o całą infrastrukturę powierzchniową łącznie z wieżami szybowymi Szybu JAS I, JAS II, JAS IV, które są ostatnim elementem finalizującym likwidację obiektów powierzchniowych. Oczywiście cała bocznica kolejowa, która dzisiaj została omówiona przez przedstawicieli JSK i pana Dyrektora, to jest jeszcze kwestia dyskusji, czy zostaną dwa tory, czy też jeden tor docelowo, ponieważ bocznica w tym musiałaby być i tak wyłączona z ruchu pomimo, że byłaby w posiadaniu Jastrzębskiej Spółki Kolejowej. Ponieważ w tym roku przez siedem miesięcy likwidujemy główny obiekt powierzchniowy, czyli Zakład Przeróbczy łącznie z pomostami, więc one wchodzi w zakres tej bocznic i spowodowałyby i tak wyłączenie z ruchu tej bocznic przez okres ok. 7 miesięcy, bo firmy które wygrały przetarg na likwidację Zakładu Przeróbczego mają kontrakt na siedem miesięcy i od 1 kwietnia br. wchodzi na teren likwidacji Zakładu Przeróbczego i do końca roku ma być teren wysprzątany. Oczywiście odnośnie likwidacji bocznic, to jest temat związany z dalszą ewentualną dyskusją i jakie będą pomysły. Dzisiaj w programie przewidzimy środki, bo w momencie kiedy 1 kwietnia br. przejmujemy na stan SRK, to będziemy weryfikować program likwidacji i ujmujemy koszty związane z likwidacją bocznic, ponieważ trzeba sobie tutaj jasno powiedzieć, że koszty likwidacji toru kolejowego, to jest koszt ok.500 zł za 1 m łącznie z utylizacją odpadów, więc koszty trzeba przewidzieć. To jest poważny koszt i to są miliony złotych, a szczególnie utylizacja podkładów jest tutaj największym elementem kosztotwórczym, oraz podsypka, która jest również traktowana jako odpad. Więc trzeba to przewidywać do poniesienia kosztów i ewentualny inwestor potem ograniczając bocznice, bo ona jest mocno rozbudowana pod kątem dawnych załadunków, bo kopalnia praktycznie cały urobek kierowała na wagony, więc bocznica dzisiaj zawiera dwanaście torów. Być może tory w większości nie są potrzebne, ponieważ były potrzebne w momencie kiedy kopalnia prowadziła i realizowała dużą produkcję węgla w skali doby, tygodnia, miesiąca i roku. Cała rozbudowana infrastruktura była związana przede wszystkim z funkcjonującym potężnym zakładem, który produkował nie tylko węgiel, ale również odpady, które trzeba było załadować na wagony i wywieźć. To są nasze dzisiaj plany związane z SRK i związane z całym terenem, bo cały teren trzeba wziąć pod uwagę w powiązaniu z terenem należącym do Gminy Mszana. W związku z tym to, co pan Przewodniczący wspominał tzn. list intencyjny włączający KSSE, gdzie KSSE ma doświadczenie jak ewentualnie zachęcić inwestorów i jak dalszą działalność tutaj zorganizować. Dzisiaj jako SRK planujemy środki na likwidację wszystkiego, natomiast jeżeli będą pomysły inne tzn. że należy coś zostawić, to tylko z tego programu zrezygnujemy i wyłączymy środki, ale żeby mówić o przygotowaniu tego terenu, to musimy mówić o pozyskaniu środków na całość, żeby potem nie

zabrakło na likwidację, bo nikt nie będzie miał środków. Miasto nie będzie chciało nic dodatkowego zlikwidować, bo będzie musiało mieć na to środki, więc my planujemy środki na całą likwidację, a jeżeli państwo będziecie mieli pomysły, że chcecie coś odzyskać, to z tego programu wyłączymy i nie będziemy ponosić kosztów. Natomiast na dzień dzisiejszy Spółka Restrukturyzacji Kopalń musi przewidzieć w planach wydatkowanie środków na likwidację, żeby pozostawić teren nie zabudowany, który może potem w jakiejś działalności przeszkadzać. Również znaczącym kosztem będzie utylizacja odpadów, które są w osadnikach wód dołowych, więc to też są znaczące koszty na które dzisiaj Spółkę Restrukturyzacji będzie stać i jeżeli Minister zaakceptuje wydatkowanie środków na likwidację. Chcielibyśmy maksymalnie odzyskać teren do ewentualnej zabudowy, żeby osadniki też nie były balastem, bo pytaliśmy PGWiR który jest odpowiedzialny za odprowadzanie tych wód do kolektora Olza, czy zbiorniki retencyjne będą potrzebne i mieliśmy odpowiedź negatywną, że nie potrzebują do odprowadzania wód dodatkowej retencji z uwagi na to, że wody przekierujemy w małej ilości na „Zofiówkę”, więc na pewno jest to teren do odzyskania, a koszty likwidacji łącznie z utylizacją wszystkich środków, które są w osadnikach nagromadzone poniesie budżet państwa i SRK.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji

Miałbym dwa tematy i pierwszy, czy ze strony SRK jest jakieś zagrożenie aktu notarialnego?

Stanisław Konsek – Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. KWK „Jas-Mos”

Na dzień dzisiejszy nie przewidujemy żadnych przeszkód i liczymy na to, że ostatnim etapem będzie zgoda Walnego Zgromadzenia, która ma być do końca miesiąca marca zrealizowana i 31 marca br. SRK przymierza się do tego, żeby aktem notarialnym przejąć pozostały majątek i zasygnalizowane, że dodatkowe elementy nie związane już z ruchem Zakładu Górniczego, ale będące elementem uzupełniającym się jako całość zostaną przekazane w terminie późniejszym i chcemy to 1 kwietnia br. definitywnie mieć na swoim posiadaniu.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji

To jest istotne, bo z końcem marca może powstać zwarty obszar, który byłby zarządzany przez jeden podmiot tj. SRK i to stwarza możliwość dobrego działania. Drugi temat, z punktu widzenia samorządu, kiedy patrzyliśmy w zeszłej kadencji na Komisji wyjazdowej i jako samorząd byliśmy zainteresowani pod przyszłe potrzeby łaźniami i pytanie, czy może być wykorzystane i ono zostaje otwarte. Dalej Cechownia i drugie w tym programie, gdzie świadomie wyciągnąłem tylko dwa zapisy z programu, ale pan to już przedstawił i temat jest jak najbardziej otwarty. Prosiłbym pana Prezydenta Romana Foksowicza, który poświęcił mnóstwo czasu i wspólnie tutaj pracowaliśmy tj. Rada z Prezydentem nad szukaniem najlepszych rozwiązań dla naszego Miasta.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta

Bardzo mocno w ten projekt zaangażowana jest pani Prezydent, która nawet dzisiaj jest na Podkomisji Sejmowej ds. Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i dzisiaj trwa posiedzenie w tej kwestii. Ponieważ jak wiemy staramy się o środki, które umożliwiłyby zagospodarowanie terenu w całości. Patrząc również na to, co posiada Gmina Mszana i jeżeli mamy mówić o zagospodarowaniu terenu, to uwzględniając wszystkie aspekty tzn. teren który jest w posiadaniu Gminy Mszana i teren, który usytuowany jest w mieście Jastrzębie-Zdrój, bo musimy na to patrzeć

kompleksowo. Dlatego też powstało porozumienie o współpracy rozszerzone o Gminę Świerklany, Godów, Mszana po to, żebyśmy pokazali, że nie jest to projekt dla jednego miasta, ale też projekt obejmujący większy obszar i zakres Komisji Europejskiej, która będzie przyznawała środki, że mamy już na to pomysł. Nie będę tutaj mówić w kwestii środków Sprawiedliwej Transformacji i jakie koleje losu były, bo byliśmy zagrożeni tym, że nie zostaniemy objęci tym Funduszem. Natomiast jest możliwość zagospodarowania, ale najważniejszą kwestią jest, aby cały teren był w posiadaniu jednego właściciela i jeden właściciel gospodarował całym terenem. Niestety jak widać nie jest to w całości, bo JSW pozostawia tam swoje tereny po to, żeby jeszcze jakąś działalność prowadzić. Chociaż wiemy, że w perspektywie czasu JSW też będzie opuszczała kiedyś ten teren i nie mówię o biurach.

Piotr Zniszczoł –Zastępca Dyrektora Biura Pracy, Polityki Społecznej i Zarządzania Mieniem JSW S.A.

Nie chcemy zostawić sytuacji takiej, żeby zupełnie nie było tam życia gospodarczego i stąd jest tam miejsce, gdzie jest Jastrzębska Spółka Kolejowa i na dzień dzisiejszy jest taki plan, że w momencie gdy kopalnia „Jastrzębie-Bzie” będzie na tyle uzbrojona w infrastrukturę, aby umożliwić przeniesienie wszystkich działów na Bzie, to pozostanie w tym obszarze Jastrzębska Spółka Kolejowa. Więc to nie będzie tak, że my zupełnie stamtąd...

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta

Oczywiście, ale mam na myśli, że akurat te biurowce nie przeszkadzają w żaden sposób w zagospodarowaniu pozostałej części terenu, natomiast tam, gdzie jest szyb i to, co jeszcze pozostaje w środku i stoi na przeszkodzie w całkowitym zagospodarowaniu tego terenu. Po to porozumienie zostało stworzone i tutaj liderem tego porozumienia jest Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, a Strefa jako doświadczony gracz na rynku współpracy z inwestorami i w sprowadzaniu inwestorów, więc współpracujemy w tym, żeby ten teren w całości został zagospodarowany. Mając na uwadze to, co działo się wcześniej na Moszczenicy i do dzisiaj, to też ubolewam nad tym, że do dzisiaj ten teren w całości nie został zagospodarowany. Myślę, że kwestia SAG-u i w pewnym sensie swoją rolę spełnił SAG. Ponieważ to, co zostało zagospodarowane w taki sposób, że zostało to sprzedane i jakaś działalność na tym terenie jest, albo będzie, natomiast może inna formuła mogła być tej spółki, ale to już przeszłość. Myślę, że musimy patrzeć w przyszłość i to, że ten teren będzie spełniał swoją funkcję i będzie zagospodarowany pod inwestorów.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji

Dziękuję i jeszcze jedną rzecz doprecyzuję odnośnie tych obiektów, bo myślę, że wypracujemy stanowisko Miasta i Rady co do obiektów, które mogłyby być przedmiotem zainwestowania. Jasno tutaj padło, że temat nie jest zamknięty i myślę, że obecność JSW, to jest gospodarka i to się nie kłóci, bo nam zależy na tym, żeby również inne przedsięwzięcia gospodarcze do tego dołączyły, a z pewnych powodów musi to być przez pewien czas kontynuowane.

Piotr Zniszczoł –Zastępca Dyrektora Biura Pracy, Polityki Społecznej i Zarządzania Mieniem JSW S.A.

Tutaj trochę wybrzmiało to, że tam JSW pozostaje i to jest pewnym obciążeniem. Tak i nie. Obciążenie, bo rzeczywiście to, co państwo widzicie zaznaczone kolorem żółtym powoduje, że mamy tam pewne tereny które nie tworzą pewnej całości, ale

to, że my tam pozostajemy powoduje, że zabezpieczamy teren w różnego rodzaju dostawy mediów i proszę o tym pamiętać. Na dzień dzisiejszy nie ma tutaj żadnego pomysłu, żeby od jutra miało się tam coś dziać. Natomiast proces likwidacji, który prowadzi Spółka Restrukturyzacji Kopalń jest procesem, który nie tylko likwiduje budynki o charakterze górniczym, ale również powoduje przekształcenia w zakresie zaopatrzenia w media tego obszaru tj. prąd, wodę, ciepło. Natomiast to, że my tam pozostajemy z naszymi obiektami powoduje, że my to zapotrzebowanie generujemy. W związku z powyższym również zapewniamy to, że w jakiś sposób trzeba dostarczyć wskazanym obiektom, a w szczególności Łażni i Cechowni dużą ilość ciepła i prądu. W związku z tym temat, który toczy się i w tej chwili jest przedmiotem opracowań i analiz, jak do tego podejść, aby w sposób jak najbardziej efektywny dostarczać tam prąd i ciepło. Media tam pozostaną i nie zostaną zlikwidowane, dlatego dzięki temu nie będzie takiej sytuacji, że na przykład nastąpi odcięcie i za dwa lata ktoś tam będzie chciał przyjechać, to nic nie będzie. Nie. Tam media pozostaną i zaopatrzenie w taką infrastrukturę będzie możliwe. Oczywiście na dzień dzisiejszy nie wiemy, jakie będzie zapotrzebowanie, czy to, co tam jest i pozostanie będzie wystarczające, czy może za dużo, ale w każdym razie pozostanie tam JSW powoduje jednak spore zabezpieczenie w funkcjonowaniu tego obszaru.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji

Traktuję to jako atut, że JSW tam pozostaje, bo tam życie gospodarcze będzie się dalej toczyć i na Moszczenicy była elektrociepłownia i jest jasne, że takie obiekty będą musiały pozostać, ale jeżeli spojrzeć na obszar, to dziesiątki hektarów jeszcze na przyległych terenach i też są możliwe rozmowy ... w kierunku dużego przedsięwzięcia. Stację Jastrzębie rozważaliśmy jeszcze w innej konfiguracji, kiedy sygnalizowany był inwestor, że będzie możliwe przedsięwzięcie wspólne i oczywiście wtedy pod inwestora zakładaliśmy, że będzie zminimalizowana stacja, bo jest zbyt obszerna, bo było potrzebne wówczas, kiedy było duże wydobywanie i to musiało funkcjonować, ale z pewnością pod przyszłe potrzeby tego kogoś stacja będzie z pewnością potrzebna mniejsza. Oby był ktoś, kto będzie zainteresowany, natomiast JSK na tym terenie pozostanie i będzie reprezentować grupę kapitałową JSW. Porozmawialiśmy o przeszłości, o stanie obecnym i o tym, że wspólnie działamy, aby był sukces 31 marca br., bo to jest kolejny etap na tej długiej ścieżce i dzięki temu mamy obszar zarządzany w większości przez jeden podmiot. Teraz najważniejsza przed nami przyszłość, a tą przyszłość w RP wspaniale kształtuje KSSE, oceniana jako najlepsza Strefa w Europie. Panie Prezesie, to może być tylko sukces, jak takie słowa padają. Przedsięwzięcie niezwykle trudne, ale dla państwa nie ma rzeczy niemożliwych. Panie Prezesie bardzo proszę i już nie odnoszę się do zapisów tego porozumienia, ale jesteśmy na kolejnym etapie i jestem przekonany, że będzie to Jastrzębsko-Żorska Strefa Ekonomiczna z sukcesem również w Jastrzębiu.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.

Rzeczywiście jedną z nadrzędnych idei wiele miesięcy temu poruszanych była ...właścicielska tzn. im bardziej jest to ściśnięte, tym lepiej. Ze Spółką Restrukturyzacji Kopalń wydaje się, że mamy bardzo dobre relacje i dlatego wydawało nam się, że jest to możliwe do zrobienia. Na posiedzeniu Podkomisji która w tym mieście się odbyła pod koniec listopada był również Wiceminister i w związku z tym wybrzmiało to jednoznacznie, że proces przekazywania powinien następować i ustalono pewne harmonogramy. Dzisiaj słyszymy, że to będzie za moment sfinalizowane i to jest jakby najistotniejszy element. Oczywiście druga

ważna cecha i dobrze, że pan to podkreślił, to jest bardzo trudny teren i tereny pokopalniane nie są łatwe. Postanowiliśmy to porozumienie podpisać m.in. dlatego, że długofalowo powiedziałbym, że nie ma nieruchomości nie do sprzedania, ale kiedy następuje sprzedaż będę się upierał, że oprócz lokalizacji, to w tej lokalizacji trzeba widzieć, jak nieruchomość wygląda. Proces likwidacji, który SRK będzie prowadziła wiemy do jakiego stanu doprowadzi i mamy dzisiaj jeden problem prawny i po to również z Posłami rozmawiamy. Od wielu lat i łącznie z tym, że kończy się czas na ekspertyzę, którą przedstawiciele Banku Światowego dla polskiego rządu robią, a z którego nasze województwo skorzysta i odpowiednie rzeczy doradzę, ale tak naprawdę z jakim staniemy za chwilę problemem jako Specjalna Strefa Ekonomiczna? Otóż i tak właścicielem będzie SRK i dobrze, bo już jest jeden właściciel, ale to czego nam brakuje, to na dzisiaj nie jest do końca tzw. problem prawny rozwiązany. Ponieważ SRK likwidując włoży tam potężne pieniądze, żeby można było to sprzedawać jako Specjalna Strefa, polecać klientom i takich już szukamy, bo nie czekamy na coś, co może się dopiero w przyszłości zdarzyć, tylko chciałbym dostać czysty brownfield. Chodzi o to, że z jednej strony jest coś, co jest dzisiaj w planie przemysłowe i powinniśmy czyste zielone tereny brownfieldy szanować, ale do tego wszystkiego potrzeba środków. Dzisiaj mogę powiedzieć śmiało, że ten teren jest i przynajmniej jako propozycja był włączony do Krajowego Programu Sprawiedliwej Transformacji i terytorialnie, a więc na poziomie Marszałków też są rozmowy zaawansowane. Natomiast tak długo, jak pewne środki nie będą mogły być uruchamiane, to nie będziemy mogli też upiększać tego terenu, bo to jest konieczne. Spółka Restrukturyzacji Kopalń zrobi do pewnego momentu likwidację na którą pozwala prawo i wiedzą, że z zewnętrznych środków mogą zrobić to, czy tamto, bądź w jeszcze bardziej szczegółowych porozumieniach jakieś drobne rzeczy przygotować. Myślę, że czekamy na to, czy pewne przedsięwzięcia z terytorialnego, czy też krajowego mogą ruszyć, bo tam są duże pieniądze wpisane, ponieważ żeby ten teren ożywić, to musimy z pewnymi przedsięwzięciami inwestycyjnymi ruszyć. Część będzie w porozumieniu z Miastem i nie ma innej możliwości, więc od nowych układów komunikacyjnych i tego wszystkiego, a sami państwo wiecie, jak latami przecinka drogowa była tam wynegocjowana i będzie trzeba na to w tej chwili spojrzeć od praktycznej strony i zobaczyć jakie można pisać wnioski. Jestem przekonany, że jeden element będzie skuteczny, czyli tzw. dojrzałość projektu i na czym to polega? Dojrzałość projektu polega na tym, że musimy mieć i tak naprawdę najlepiej gdybyśmy dla całości dopracowali się tzw. programu funkcjonalno-użytkowego z dokumentacjami technicznymi dla części tych przedsięwzięć infrastrukturalnych, które mogą tę atrakcyjność poprawić. Ponieważ do tylko i wyłącznie zlikwidowanego przez SRK wprowadzanie inwestorów będzie utrudnione. To nie jest tak, że to się dzieje z automatu. My oczywiście próbujemy wykorzystując to, co się jednak z jednej strony negatywnego dzieje na scenie światowej wykorzystać, żeby przybliżyć takie tereny, ponieważ są dzisiaj poszukiwane duże tereny. Z drugiej strony wiemy, że dokładnie ta funkcja Centrum Logistycznego może mieć szansę powodzenia, ponieważ elementy z szybką koleją też pokazują, że pewna część tego terenu wręcz ma służyć temu, żeby to powstało. Oczywiście są to zadania wieloletnie, bo państwo z SRK też powiedzieli, że to są lata 2022-2025 i to jest ich zadanie. W związku z tym trzeba podchodzić spokojnie i długofalowo, ale też nie możemy powiedzieć, że jak się zakończy w 2025r., to dopiero przyjdziemy. Nie. Oczywiście będę chciał jako Specjalna Strefa pewną koncepcję, jak dla innych terenów nakreślić, ale ona też będzie taka ponadgminna, ponieważ będzie konieczna do programu funkcjonalno-użytkowego. Nie ma innej drogi, jeżeli programy będą nadal utkwione i martwe w działaniach, to nie otworzy się pula.

Tutaj musimy mieć dużą brutalność w tym spojrzeniu, że bez pomocowych pieniędzy nie będzie tak prosto to ożywić i pójdzie to dziesięcioleciami. Taki teren jeżeli nie dostanie kluczowego inwestora, to żeby mógł się sam przez tego inwestora promować, to będziemy mieli szczątki. Likwidowanie na przykład Warszowie zajęło piętnaście lat i to nie jest tak, że jest szybko.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Z drugiej strony, to zagospodarowaliście w kilka lat.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.

Patrzę, aż do ostatniego momentu. Czy wiecie państwo jaki był istotny akcent o którym tutaj trzeba powiedzieć, to był taki akcent, że Strefa wszystkiego nie robi i wiem, że mamy sukcesy i dziękuję za te ciepłe słowa. Natomiast będę powtarzał, że w tych gminach jest sukces, gdzie jest totalnie determinacja samorządu i strefy. Możemy pewne kwoty wydatkować i najczęściej robimy dokumentację, bo może to przyspieszyć, ale mamy ok. 50 osób na całe województwo, natomiast Strefa musi mieć jako partnerów urzędy z urzędnikami, żeby pewne rzeczy mogli równolegle z nami kontynuować. Natomiast bez pieniędzy pomocowych, a sami tego też w budżecie nie znajdziecie, bo mówimy o zbyt potężnych pieniądzach i myślę, że pan Prezydent Foksowicz ma wysoką tego świadomość. Ponieważ cokolwiek byśmy nie chcieli i nawet taki KSENON, którego inwestycja w Żorach ruszyła, bo można mu nadać inny charakter, ale patrząc na samo zjawisko, to z Urzędu Marszałkowskiego na KSENON w Żorach otrzymaliśmy 41 mln zł dotacji w ramach projektów kluczowych. Do tego jak popatrzymy na wszystkie inne rzeczy, które należałoby wokół tego widzieć po to, żeby to dobrze wypromować, to promocja i inne zaczynają tak to nazywam, to tutaj Strefa jest w pełni otwarta. Oczywiście to, co jest kluczowe, czyli poszukiwanie inwestora, natomiast też proces likwidacji będzie miał wpływ na to, co się uda klientowi pokazać. Jeżeli klient dzisiaj tam pojedzie, to nie zostanie, bo powie że są jeszcze inne tereny. Jeżeli to będzie mały, średni, a często duży inwestor zagraniczny, to jednak na początku robi nieduże przedsięwzięcie, bo sprawdza, czy to pójdzie i jeżeli ma do wyboru wiele lokalizacji, a nie mamy prawa mu narzucić, że musi wziąć tutaj. Natomiast, jeżeli potrzebuje 3-4 ha, ale jest dobry z nazwy, bo nazwa może być promocyjna, to nie wybierze pokopalnianego terenu. Pierwsze skojarzenia zawsze ze śmieciami i tzw. brudną działalnością, ale też nie oczekujemy tak, jak tutaj dyrektorzy powiedzieli, jeżeli kilkadziesiąt lat sypano na bocznicach węgiel i są osadniki mułowe, to jakkolwiek byśmy to wyczyścili, to i tak problem takiego skażenia drobnego, a nawet psychologicznego, bo po górnictwie przecież nie może być czysto, to będzie na tym terenie ciężko. To jest od razu teren, co do którego trzeba będzie sobie dopuścić, że trudno będzie z nowych technologii kogoś ściągnąć. Mówiąc o kierunku IT mówimy bardzo delikatnie i bardzo skromnie, ale tylko dlatego, że państwo w swoim mieście macie dobry Zespół Szkół, gdzie patrzymy w takim kontekście, jak to zrobić, żeby ta młodzież chciała pozostać w tym mieście, ale jest zdolna. Dzisiaj patrzenie Strefy jest z różnych pozycji pomocowych, żeby dokładnie to rozwiązać. Dlatego, po pierwsze jest dosyć wcześnie, żeby można było mówić o docelowym efekcie, aczkolwiek pewne duże przedsięwzięcie może nawet do trzech miesięcy się rozwiązać i pewne sytuacje zewnętrzne to przyspieszają. Tutaj już wspominałem panu Dyrektorowi, że rzeczywiście jeżeli zaczną i z dwunastu torów ileś zlikwidują, to nie będzie straty, natomiast spróbuję do trzech miesięcy odpowiedzieć, czy w ogóle... Mamy w tej chwili i to jest rzadkość, ale mamy klienta który mówi, że bocznicą jest jednym z kluczowych elementów i oczywiście, że nie potrzebuje dwanaście torów, ale trzy,

cztery, byłoby optimum. Natomiast to jest kapitał, który jest za granicą w różnych częściach świata i czekamy na przylot do Polski i będziemy tego typu spotkania z panią Prezydent kontynuować, bo jesienią zeszłego roku były takie spotkania. Chcę pokazać, że czynimy starania, ale to nie będzie takie proste.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta
Mówimy o 20 ha.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.

Może nawet więcej. Jeżeli ktoś weźmie teren 20 ha z kawałkiem bocznicy, to jest bardzo dobrze. Tereny mają swoje pięć minut tzn. nic, a potem wszyscy i jak przychodzi duży inwestor, to się okazuje, że jeszcze trzech, czy czterech wokół i to w ten sposób działa. Musimy na to patrzeć wielowarstwowo i z jednej strony wiemy, że sięganie do funduszy, czyli definiowanie takiego projektu jako dojrzałego będzie na nas wymuszało pewien stopień zaawansowania z dokumentacjami tzn. programy funkcjonalno-użytkowe dla części, ponieważ powinny być podzielone zadaniami, bo na cały rzut nie uda się tego zrobić. Potem należy przewidzieć pewne elementy projektów technicznych. Prościej będzie, jak będzie pisało to Miasto, a Strefa byłaby tylko partnerem, albo w drugą stronę. To, przed czym staniemy wszyscy i SRK jako właściciel, a KSSE jako chcący i poszukujący inwestorów, to już próbujemy w różny sposób i nie z jednym Ministerstwem tzn. jak powinien wyglądać model zarządzania i kto nim powinien być? Samo SRK z natury rzeczy ma całkowicie inną rolę przypisaną i po to ma w nazwie i jest spółką, ale musi swoje cele wąsko realizować. Z drugiej strony dla mnie dobrze, że mam jeden podmiot, ale z punktu właścicielskiego jest dominantem, bo tylko on jest właścicielem gruntu i ma swoje procedury prawne, jak może grunt zbywać. SRK dzisiaj nie ma takich możliwości prawnych, jak bym chciał, żeby w tej elastyczności się działało. To też nie jest ich wina, to jest coś o czym w różnych gremiach poselskich próbujemy mówić i pani Prezydent jest dzisiaj w Warszawie, która pokazuje, że kwestie spojrzenia na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji muszą z powrotem dostać odwilży. Ponieważ w obecnej sytuacji tym bardziej i pamiętajmy, że pierwszy wstrząs który Europa przeżyła, to był COVID i zauważenie, jak przerwane łańcuchy dostaw ze świata powodują, że one muszą być gęściej zrobione w Europie pomimo tego, że to będzie droższe, ale niezależne. To jest gorący czas w którym musimy się z wyzwaniami uporać, ale z drugiej strony tego typu tereny mogą być niesamowitą szansą w sensie przyspieszenia, bo ktoś przyjdzie i powie, że ma pomysł, ale potrzebuje więcej.

W dalszej części posiedzenia członkowie Komisji, oraz zaproszeni Goście podjęli dyskusję w powyższym temacie.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji

Jest ciekawy czas dla transakcji i pewne obszary po byłej KWK „Moszczenica” tj. dwie duże działki i Zespół, którym panowie kierowali przygotowali i zostały sprzedane i to jest wielki sukces, a bardzo trudne działki. Jest zainteresowanie jeszcze kolejną działką o bardzo trudnych kształtach i to też pokazuje, że nie ma rzeczy niemożliwych, tylko trzeba z determinacją i konsekwentnie swoje robić.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta

Odnosnie tego gruntu, to pewne dobre informacje idą jakby za sobą, bo sprzedawało się i jest inwestor.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.
To jest pięć minut dla gruntu o którym mówiłem.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Tak i dzięki dobrej współpracy Miasta z JSK, to się udało zrobić.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta
Jeszcze jedna rzecz, ponieważ odbyło się spotkanie z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi, które pokazało, że słupy wysokiego napięcia które tam stoją jest możliwość ich przebudowy i przesunięcia w bok. Inwestor się pojawił, a dodatkowo jeszcze Polskie Sieci Elektroenergetyczne przebudują to w taki sposób, że nie będą blokowały tego terenu. To jest bardzo dobra wiadomość.

Alina Chojecka- radna RM
Moje pytanie jest takie, w którym momencie należałoby inwestora przyprowadzić, bo mówicie państwo o tym, że dla każdego rodzaju działalności muszą być stworzone odpowiednie warunki i to, co ktoś mówi, że jest plusem dla firmy, to dla innego będzie jakąś uciążliwością. 2025r. tj. cztery lata porządkowania, to jest dosyć odległy okres i kolejny etap, gdzie takie etapy będą się w dalszym ciągu pojawiać. Więc przychodzi z zewnątrz inwestor i mówi, że potrzebuje dany obszar, ale panowie z tego, co powiedzieli, że to, co jest zgodne z ustawą oczywiście zrobicie, ale jeszcze jest coś do zrobienia. Więc jesteśmy na razie na takim etapie, gdzie brakuje rozwiązań sejmowych i dotyczy to Miasta, Strefy, czy specyfiki działalności poszczególnych firm, więc jak jest panie Prezesie z inwestorem tzn. kiedy zamierza pan go przyprowadzić?

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.
To, co mówiłem wcześniej, tzn. w każdym momencie pokazujemy teren, ponieważ harmonogram, to są pewne ustalenia. Natomiast nigdy do końca nie wiemy, ponieważ jak klient popatrzy na to i to, co państwu powiedziałem w kontekście dużego inwestora, został teren pozytywnie odebrany m.in. dlatego, że jest szansa na bocznice i jest w pierwszej trójce lokalizacji, które przysły i z tych trzech sami zdecydują, który? Tutaj jest dopiero następny krok, bo może zadać pytanie, kiedy to będzie całkowicie wyczyszczone, to panowie odpowiedzą, że w planie ruchu mamy do 2025r., a może do pół roku i wówczas inwestor może powiedzieć, że cztery lata nie będzie czekał. Może też przyjść ktoś mniejszy i to się uda dokończyć. Pan Dyrektor powie, że roboty trwają i może trzy miesiące i będziemy na ten temat rozmawiać. Więc to jest miękka sprawa, to jest bardziej kwestia pokazania terenu każdemu, a ten ktoś zdecyduje, czy to, co dzisiaj widzi pasuje, bądź mówi o oczekiwaniach, ale wtedy też stawia oś czasową. W normalnym biznesie nie da się czekać cztery lata. Pokazuje się każdy stan terenu, bo inwestorzy muszą to widzieć i chcą, więc to robimy. Dlatego konkretyzacja to potem jest właśnie to, czy to już jest ten stan, który go zadowala, czy musi dalej czegoś szukać.

Alina Chojecka- radna RM
Okres wyczekiwania czteroletni, to jest może jakaś przeszkoda.

Tadeusz Sławik- radny RM
Taka jest kolej rzeczy i nie da się tego inaczej zrobić, natomiast tutaj czekamy jeszcze dalej na pieniądze z Transformacji, które bardzo by pomogły, ale też

musimy być przygotowani, że tych mitycznych pieniędzy nie będzie. Dlatego trzeba mieć też inny plan.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.

Dlatego robimy to na spokojnie, z jednej strony korygując i jeżeli nie wyjdzie, to będziemy musieli mierzyć się z tym, co mamy, czyli wolniejszymi krokami, ale będziemy to realizować. Element koncepcji programu funkcjonalno-użytkowego spróbujemy w tym roku zlecić i planiści się przygotowują, bo tutaj nie musimy być właścicielem, ponieważ z SRK otrzymamy zgodę, że Biuro będzie mogło wejść w teren i pooglądać, bo nie są to fizyczne działania, ale one obu stronom dadzą szansę, bo dany układ komunikacyjny konsultujemy przy tworzeniu z Miastem i jest akceptacja.

Tadeusz Sławik- radny RM

Odnosnie układu komunikacyjnego, to mieliśmy zaawansowane prace, ale w pewnym momencie wstrzymaliśmy i nawet był trudny temat związany z włączeniem się w drogą Główną Południową.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta

Z koncepcji połączeń drogowych zostało, to co chyba jest najistotniejsze tj. od ul.Wodzisławskiej wzdłuż torowiska połączenie z ul.Górnica i ono jest pewne.

Stanisław Konsek –Dyrektor SRK S.A. KWK „Jas-Mos”

Dodam jedną rzecz, jeżeli będziemy likwidować część infrastruktury kolejowej, to z myślą o tym, że niwelujemy nasyp który jest i wtedy jest połączenie z ul.Wodzisławską.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta

Z koncepcji wyszło nam, że we wskazanym miejscu połączenie z ul.Wodzisławską wzdłuż nasypu do ul.Górnicej.

Stanisław Konsek – Dyrektor SRK S.A. KWK „Jas-Mos”

Jest jeszcze jedna sprawa tzn. dzisiaj mamy pewne tereny, które już są wolne od zabudowań ok.10 ha i nie wszystko na terenie Jastrzębia, ale gmina Mszana i to wszystko jest już uwolnione

Maciej Szymczak – Dyrektor Biura ds. Zagospodarowania Majątku SRK S.A.

Priorytetem jest koncepcja i drugi krok, to wdrożenie podziałów geodezyjnych. Jak mamy teren przemyślany i zaprojektowany i wykonamy podziały, to możemy już oferować i są w układzie docelowym. Proszę wierzyć, jeżeli powstanie jedna hala nowa, to są tzw. „drożdże”, bo za chwilę przychodzi klient, bo coś się buduje i sami pytają, a potem powstają następne. Na przykład tutaj się buduje, a obok się likwiduje i czasem mamy takie sytuacje i klient albo dokupuje, bo chce rozszerzyć działalność, albo kupuje nowe tereny, bo prowadzi również inną działalność. Czyli koncepcja jest priorytetem i szybkie przeprowadzenie przez gminę podziału gruntów, żeby można było już, a nie dwa, trzy lata, bo czasami też tak jest. Jesteśmy w stanie przytoczyć przykłady, gdzie w niektórych sytuacjach nawet w trzy miesiące były podziały. Możemy powiedzieć, że jeżeli zrobimy koncepcję, to będzie miesiąc marzec, to możemy już pierwsze tereny oferować w czwartym kwartale.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Kiedy koncepcja?

Maciej Szymczak – Dyrektor Biura ds. Zagospodarowania Majątku SRK S.A.
Już nad tym pracujemy.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.
Pewne założenia już przedyskutowaliśmy i w momencie, kiedy SRK stanie się prawnym właścicielem, to możemy zacząć roboty geodezyjne.
Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji
Panie Prezydencie, czy Miasto się w to włącza?

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta
Oczywiście, to jest priorytet.

Janusz Toborowicz- radny RM
Rozumiem, że wyznacznikiem koncepcji jest wiedza i doświadczenie, które posiadamy od przyszłych inwestorów? Wiele rzeczy dowiedzieliśmy się tutaj i każda ze stron przedstawiła pewne kwestie, które ich dotyczą i uspokoiła mnie jedna kwestia, kiedy pan Dyrektor mówił, że szuka pieniędzy, projektuje budżet, jeżeli chodzi o Ministerstwo odnośnie likwidacji. Natomiast w samym słowie restrukturyzacja jest też słowo sanacja i tutaj pan Dyrektor mnie uspokoił, ponieważ w koncepcji już jest jakiś plan działania. Nie tylko likwidujemy, ale jeszcze możemy coś stworzyć i pytanie, czy w tym momencie środki, które przeznaczone są na likwidację i mogą brać udział w planowaniu koncepcji i oprócz tego, co pan Prezes mówił, że są to ważne środki pomostowe, zewnętrzne...

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.
One nam mogą tylko pomóc.

Janusz Toborowicz- radny RM
Ale czy takie środki można w jakiś sposób lokować tak, że będą spełniały oczekiwania przyszłego inwestora?

Maciej Szymczak – Dyrektor Biura ds. Zagospodarowania Majątku SRK S.A.
Spółka Restrukturyzacji niestety nie może inwestować, jeżeli taka inwestycja nie jest związana z zabezpieczeniem kopalń, albo właściwą likwidacją.

Stanisław Konsek – Dyrektor SRK S.A. KWK „Jas-Mos”
W ustawie jest niefortunnie przytoczona sprawa wszystkich przychodów, które realizujemy, bo one pomniejszają dotację likwidacyjną.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.
Tutaj jest mechanizm ustawowo wpisany tzn. jak sprzedaje się za 100 zł, to o 100 zł jest mniejsza dotacja.

Roman Foksowicz- Zastępca Prezydenta Miasta
Dlatego mówię o obowiązku wystawiania gruntu do sprzedaży.

Andrzej Zabiegliński – Wiceprezes Zarządu KSSE S.A.
To jest walka o zmianę prawa, żeby SRK mogło być trochę bardziej elastyczne, bo dzisiaj robimy tak, jak mogą.

Maciej Szymczak – Dyrektor Biura ds. Zagospodarowania Majątku SRK S.A.
Natomiast robimy i zawsze tak robiliśmy, że jeżeli można tak likwidować, żeby pomagało to w zagospodarowaniu na każdym etapie i nie jest to na początku, ale na każdym etapie plan i program jest elastyczny i zmieniany. Jeżeli zmieniają się uwarunkowania i coś potrzeba, to tak robimy, żeby można było to wykonać.

Tadeusz Sławik- Przewodniczący Komisji

Dzisiaj Komisja, ale przed nami jeszcze Sesja 31 marca br. o godz. 13.00 i ta część zaczyna się ok. godz. 14.00. Wiadomo, że Komisja branżowa jest pierwszym etapem naszej dyskusji, ale to też będzie 31 marca br. i mam nadzieję, że już będzie po akcie notarialnym. Dyskusja była tutaj na bieżąco prowadzona i wiele argumentów padło, szans i zagrożeń również, ale naszym celem jest patrzeć na szansę, a z zagrożeniami sobie poradzić. Bardzo dziękuję państwu za dobrą dyskusję i zapraszam na drugą część 31 marca 2022r.

Ad.5.

Wolne głosy i wnioski.

Nie wniesiono

Ad.6.

Przyjęcie protokołu z dnia 15 lutego 2022r.

Protokół przyjęto głosami: za -4, przeciw -0, wstrzymujących się -0.

Ad.7.

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji – Tadeusz Sławik podziękował wszystkim za przybycie i zakończył posiedzenie Komisji.

Protokołowała
Alicja Kogut

Przewodniczący Komisji
Polityki Gospodarczej i Bezrobocia

TADEUSZ SŁAWIK